

Ewa Korpała-Kirszak

Mit o Ziemi Obiecanej według Lwa Łunca

Rusycystyczne Studia Literaturoznawcze 17, 76-81

1992

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Mit o Ziemi Obiecanej według Lwa Łunca

Ewa Korpala-Kirszak

W dorobku literackim Lwa Łunca (1901—1924), niewielkim, lecz ciekawym, zaskakującym inwencją i ponad wszelką wątpliwość godnym przypomnienia¹, zwraca uwagę krótkie opowiadanie *Na pustyni*, powstałe w latach 1921—1922. Opowiadanie to, stanowiące — jak pisał Gorki w nekrologu poświęconym przedwcześnie zmarłemu autorowi — „przepięknie napisaną stylizację biblijnej legendy”², nawiązuje do słynnego mitu o Ziemi Obiecanej, mitu, przeżywającego w ówczesnej literaturze rosyjskiej, zwłaszcza zaś w różnorodnych wypowiedziach poetyckich — by przypomnieć choćby głośne *Misterium-Buffo* (1918) Włodzimierza Majakowskiego, poemat Diemjana Biednego *Ziemia Obiecana* (1918) czy też pochodzący z tegoż okresu poemat Siergieja Jesienina *Inonia* — autentyczny renesans.

Utwór Łunca, wychowanego w tradycji judaistycznej, która miała dla niego wartość fundamentalną, nie jest wszakże próbą artystycznej rekonstrukcji wędrówki Żydów z Egiptu do Palestyny, znanej nam ze *Starego Testamentu*, z *Księgi Wyjścia*. Wersja Łunca, przy całej swej „biblijności”, szczególnie wyrazistej w sferze poetyki — od rzucającego się w oczy rozczłonkowania tekstu na opatrzone numerami sekwencje po charakterystyczny zestaw powtórzeń, paralelizmów i nagromadzeń, służących amplifikacji mowy — różni się od biblijnej w sposób wręcz zasadniczy, jako iż autor — co trafnie podkreślił Jurij Tynianow — „stylizuje motyw biblijny”, przy czym „udało mu się połączyć właściwe *Biblii* napięcie z pewną dozą elementów odświeżających,

¹ Sylwetkę Łunca i jego dorobek pisarski, trudno dostępny i wciąż jeszcze niemal zupełnie zapomniany w ojczyźnie pisarza, przedstawiła J. Sałajczykowa w opublikowanej w serii prac slawistycznych PAN monografii *Twórczość literacka Lwa N. Łunca*. Warszawa 1990.

² Ibidem, s. 44. Nekrolog ten, noszący tytuł *Pamięci Łunca*, opublikował Gorki w swym piśmie „Biesiada” w 1924 roku.

które usuwają akcję poza obręb podniosłej sfery biblijności, czynią ją bardziej przyjemną i przybliżają do czytelnika”³.

Daleka w istocie od nacechowanego epickim spokojem pierwowzoru wizja wędrówki Izraelitów, ukazana w opowiadaniu *Na pustyni*, odznacza się silnym ładunkiem emocjonalnym, a jej posępny koloryt z ekspozycją czerni i czerwieni, a więc braw symbolicznych, budzi grozę:

Было страшно и скучно. Нечего было делать — только идти и идти. От палящей скуки, от голода, от пустынной тоски [...] крали друг у друга утварь, шкуры, скот, женщин, и укравших убивали. А потом мстили за убийства и убивали убивших. Не было воды, и было много крови. А впереди была земля, текущая молоком и медом.

Убежать было некуда. Отставшие умирали. И Израиль полз дальше, а сзади ползли звери пустыни, а впереди ползло время.

Души не было: ее сожгло солнце...⁴

Pozbawiony aureoli narodu wybranego, okrutny a zarazem tchórzliwy lud izraelski morduje nie tylko swych współplemieńców — złodziei, zabójców oraz niewinnych nędzarzy, których nie stać na składanie ofiar — lecz także wszelkie inne ludy, jakie zrządzeniem losu znajdą się na jego drodze:

Если встречали по дороге племя или народ, то его убивали. Рвали жадно, по-звериному, и, разорвав, ползли дальше. А сзади ползли звери пустыни и жрали остатки народа, жадно, как Израиль.

Едоамитян, и моавитян, и васанитян, и амореищев втерли в песок. [...] И никого не оставили в живых.

(s. 180—181)

Przywódcy Izraelitów — nawiedzony Mojżesz i okrutny Aaron — nie protestują przeciwko podobnym poczynaniom swego ludu, lecz wręcz przeciwnie, akceptują je i czerpią z nich zyski, karząc jedynie tych, którzy ośmielią się nawoływać do buntu, zwątpiwszy w sens dalszej wędrówki:

И в ответ Моисей, вождь Израйля, бесноватый, бился на помосте, изо рта его била пена, и были бранные слова, непонятные, но страшные. Аарон же, брат его, в пурпуре и червле, стоял рядом и кричал: „Убейте ропшущих!” И ропшущих убивали.

(s. 180)

Inna niż w *Biblii* jest także przyczyna odwrócenia się od prawdziwego Boga — skądinąd całkowicie obcego i niepojętego dla Izraelitów — i powrotu

³ Ю. Тынянов: „Серрапионовы братья”. *Альманах I*. В: idem: *Поэтика. История литературы. Кино*. Москва 1977, s. 133 (tłumaczenie — E. K.-K.).

⁴ Л. Лунц: *В пустыне*. В: Z. Barański, J. Litwinow: *Rosyjskie manifesty literackie*. Część 2: *Lata dwudzieste XX wieku*. Poznań 1976, s. 179. Dalsze cytaty według tegoż wydania; stronę zaznaczono w nawiasie.

do bałwochwalstwa. Nie chodzi tu o złoto, lecz o kobietę, o piękną branke, która rozpala namiętności i nakazuje budować ołtarze Baalowi.

И началось великое безумие и блуд в Израиле. Потому что женщина лежала на ложе, а сыны Израиля убивали друг друга у входа в шатер, и победивший ложился с женщиной. И когда выходил он из шатра, — его убивали.

Так проходил день, и за днем тьма, и за тьмой снова день, и за днем снова тьма. Не было хлеба, но никто не роптал, не было воды, но никто не жаждал.

(s. 181)

Odmienne od biblijnego jest wreszcie zakończenie utworu, które w gruncie rzeczy nie jest finałem, niczego nie rozwiązuje, a jedynie przywraca stan sprzed dramatycznego epizodu z piękną wszetecnicą, przy czym dzieje się to nie za sprawą modłów proroka — w opowiadaniu funkcjonuje motywacja realistyczna — lecz dzięki zabójstwu kobiety, dokonanemu przez zdobywcę branki, wnuka Aarona.

И было вечером. И вот встал Израиль и пополз в землю, текущую молоком и медом, впереди ползло время, и сзади ползали звери пустыни, и ползла тьма.

(s. 182)

Plemię Izraelitów, otrząsnąwszy się z odrętwienia, w jakie wprawiła je zgubna namiętność, rusza więc dalej szlakiem swej wieloletniej wędrówki, która w opowiadaniu Łunca — w przeciwieństwie do *Księgi Wyjścia* — nie ma początku; nie też nie zapowiada jej końca, nie sugeruje, że Ziemia Obiecana, ów cel ostateczny, zostanie osiągnięta.

Opis wędrówki jest maksymalnie zdekongretyzowany, wymierne parametry przestrzenne i temporalne właściwie nie istnieją, istnieje tylko bezkresny obszar pustyni bez nazwy, przez którą pełźnie nieprzeliczona rzesza Izraelitów, a razem z nią pełźnie czas, odmierzany jedynie podkreślającym monotonię drogi następstwem dni, nocy i lat:

„И было раз...”;

„И было утром...”;

„И было вечером...”;

„Так проходил день, и за днем тьма, и за тьмой снова день, и за днем снова тьма...”;

„И годы ползли, как полз Израиль, и Израиль полз, как ползли годы...”

Tworzący fabułę opowiadania ciąg wydarzeń — jeśli w ogóle można mówić o jakimś ciągu, w grę wchodzi bowiem w istocie jedno wydarzenie — został maksymalnie ograniczony i podporządkowany sensom nadrzędnym, determinującym specyficzny charakter utworu. Sensy nadrzędne zadecydowały również o starannej selekcji realiów, ograniczając je do niezbędnego minimum.

Dekonkretyzacja opisu, uproszczenie detalu, sugestywne, a zarazem maksymalnie lapidarne syntetyczne ujęcia sytuacji, z jakimi mamy tutaj do czynienia, odbierają elementom rzeczywistości przedstawionej cechy jednostkowe kierując uwagę czytelnika ku sprawom ogólniejszej natury, inspirując refleksję, uruchamiając ciąg skojarzeń związanych z popularnym w najszerszych kręgach społeczeństwa mitem o niezwykłej wręcz nośności.

Wczesne lata dwudzieste, w których powstało opowiadanie, lata intensywnego i niekonwencjonalnego życia literackiego, preferowały — jak wiadomo — środki wyrazu aktywizujące odbiorcę, wymuszające niejako jego współdziałanie w procesie twórczym w kreowaniu rzeczywistości przedstawionej i w budowaniu ciągów asocjacyjnych. Preferował je również Łunc, podkreślając niejednokrotnie w swych głośnych wystąpieniach programowych, zwłaszcza zaś w artykule *Na Zachód!* (1923), potrzebę przeorientowania poszukiwanych twórczych współczesnych mu pisarzy ku takim właśnie — uaktywniającym czytelnika — formom wypowiedzi.

Wędrówka ludu izraelskiego w ujęciu Łunca przybiera formę wielkiej metafory losu ludzkiego, staje się wszechogarniającą wizją wiecznego poszukiwania, wiecznego dążenia do celu, które jest w gruncie rzeczy przeznaczeniem człowieka. Autor podkreśla po wielokroć, że owej wiecznej wędrówce zawsze i wszędzie towarzyszy cierpienie, a nierzadko wiąże się z nią gwałt, fanatyzm i upadek moralny, natomiast cena, jaką przychodzi człowiekowi płacić za owe dążenia, jest i pozostanie wysoka, niezależnie od czasu i przestrzeni wędrówki.

Wydaje się rzeczą oczywistą, że symboliczna Ziemia Obiecana może przybierać najrozmaitsze kształty i kryć w swym wnętrzu różnorodne sensory; otwarta pozostaje również kwestia ideałów przyświecających poszukiwaniom wymarzonej krainy, nie mówiąc już o metodach działania, o sposobach, jakimi osiąga się cel. Materiał biblijny staje się w opowiadaniu *Na pustyni* jedynie pretekstem do rozległej refleksji etycznej czy historiozoficznej, odnoszącej się zarówno do rzeczywistości dziejowej, w której przyszło żyć i tworzyć autorowi, jak i do każdej innej, traktowanej w kategoriach ponadczasowych i ogólnoludzkich. Pozwala to sytuować utwór Łunca w kręgu gatunków parabolicznych, a więc w kręgu literatury kreującej uniwersalistyczną wizję egzystencji człowieka.

Żywotność mitu o Ziemi Obiecanej w literaturze lat dwudziestych — by przywołać tu, oprócz wspomnianych już dokonań poetyckich, kilka zróżnicowanych w swej wymowie i w kształcie stylistycznym rozwiązań prozatorskich, jak choćby *Upadek Dairu* (1921) Aleksandra Małyszki⁵, *Taszkient*

⁵ Szerzej na ten temat zob. E. Korpała-Kirszak: *Wczesna proza radziecka wobec tradycji epiki średniowiecznej (na przykładzie opowieści Aleksandra Małyszki „Upadek Dairu”)*. W: *Literatura rosyjska wobec tradycji kulturowych*. Red. S. Poręba. Katowice 1982, s. 35–42.

— *miasto chleba* (1923) Aleksandra Niewierowa, *Serce pustyni* (1923) Aleksandra Grina, *Burzliwe życie Lejzorka Rojtszwańca* (1927) Ilii Erenburga⁶ czy wreszcie *Czewengur* (1926—1929) Andrieja Płatonowa⁷ — każe zastanowić się nie tylko nad problemem ciągłości tradycji kulturowej i ogromnym potencjałem inspiracyjnym owych najstarszych formacji epickich, wśród których *Biblia*, a zwłaszcza *Stary Testament*, zajmuje miejsce szczególne. Żywotność owego mitu zmusza do myślenia o związkach inspirowanej przezeń literatury ze współczesnością, o dylematach moralnych okresu popaździernikowego, o rozbieżnościach między hasłami a ich realizacją, wreszcie o zagrożeniach, które niosła ze sobą rewolucja traktowana jako spełnienie marzeń o „ludowym” raju.

Próby swoistej reinterpretacji mitu o Ziemi Obiecanej, ponownego odczytania go i wpisania w kontekst konkretnego momentu dziejowego, podejmowane przecież nie tylko w latach dwudziestych, lecz także później — bez trudu dostrzeżemy jego elementy w opowieści Andrieja Płatonowa *Wykop* (1929—1930) czy w poemacie Aleksandra Twardowskiego *Kraina Murawija* (1936), nie mówiąc już o dziele życia Michaiła Bułhakowa, *Mistrzu i Malgorzacie* (1929—1940) — nasuwają pytanie, czy w ogóle możliwe było w porewolucyjnej Rosji powstawanie literatury poza imperatywem politycznym, literatury uwolnionej od obowiązków pozaliterackich.

⁶ Por. P. Fast: „*Burzliwe życie Lejzorka Rojtszwańca*”. *Funkcja i semantyka bohatera tytułowego*. W: *Postać w literaturze rosyjskiej XX wieku (analizy i przekroje)*. Red. S. Poręba. Katowice 1983, s. 55—65.

⁷ Por. ciekawe uwagi na temat tej powieści w artykule J. Szymak-Reiferowa: „*Czewengur*” *Andrieja Płatonowa w kontekście literatury lat dwudziestych*. W: „*Rusycystyczne Studia Literaturoznawcze*”. T. 15. Red. G. Porębina. Katowice 1991, s. 39—43.

Эва Корпала-Киршак

МИФ ОБ ОБЕТОВАННОЙ ЗЕМЛЕ ПО ЛЬВУ ЛУНЦУ

Резюме

Статья представляет собою попытку рассмотрения малоизвестного, почти совершенно забытого рассказа Льва Лунца *В пустыне* (1921—1922) в контексте мифа об Обетованной Земле. Анализ произведения приводит к выводу, что рассказ можно включить в круг параболических жанров, выдвигающих универсальную проблематику человеческого существования. Одновременно надо подчеркнуть, что рассказ Лунца перекликается с важнейшими общественно-политическими и этическими проблемами послереволюционной эпохи.

Ewa Korpała-Kirszak

THE MYTH OF THE PROMISED LAND ACCORDING TO LEV LUNTZ

Summary

An attempt is made to weigh and evaluate the little known, virtually forgotten story by Lev Luntz *B nycmbane* (1921—1922) in the context of the myth of the Promised Land. Analysis of this work gives grounds for the conclusion that it may be placed in the category of parabolical literature, treating of the universalist problems of man's existence. At the same time it must be emphasised that this work corresponds to the most significant socio-political and also ethical problems of the post-revolutionary period.